


Czoło zastępu

Marcin Jędrzejewski wyw.

Każdy wie, a przynajmniej powinien wiedzieć, po co w zastępie są przydzielane funkcje i obowiązki. Aby zastęp nie chodził głodny, konieczny jest kucharz, aby nie zabłądził w lesie, nie może zabraknąć w nim topografa, wodzirej jest odpowiedzialny za ekspresję i atmosferę w zastępie i tak dalej... Funkcji jest wiele. Ponadto każdy członek zastępu jest odpowiedzialny za wdrażanie w życie zastępu techniki, z którą związana jest jego funkcja oraz nauczanie jej pozostałych osób w zastępie. Funkcję można by porównać do trybów w zegarze. Wystarczy, że jeden z nich przestanie działać prawidłowo i dzieje się tak z całym zegarem. Bo przecież jak pionier ma pokierować budową obozowiska, gdy kwatermistrz nie przygotowuje sprzętu? Albo jak wodzirej ma poprowadzić śpiew, gdy jest głodny, bo kucharz spalił śniadanie? Wszystkie te tryby muszą dobrze ze sobą współgrać i być nieźle noliwione, bo zamiast zastępem będziemy garstką ludzi, która jedzie do lasu i nie wie, co ma ze sobą zrobić. W zastępie jest jednak pewna specyficzna, specjalna funkcja, która nie wiąże się z żadną techniką. Osoba, której funkcja ta zostanie przydzielona, musi być odpowiedzialna i lojalna wobec innych. Musi świecić przykładem i pociągać za sobą innych. Jest pracowita i sumienna, cały czas idzie do przodu. Zdobywa kolejne sprawności, stopnie, a co najważniejsze jest godna zaufania i troszczy się o innych. Żyje Prawem Harcerskim. Jest to jakby element, który łączy te wszystkie tryby. Jest to czołowy. To on opiekuje się zastępem, gdy zastępowy jest nieobecny. To on jest razem z zastępowym współodpowiedzialny za ducha harcerskiego w zastępie, za jedność, braterstwo, współpracę. To również on dba o to, aby w zastępie każdy czuł się dobrze, na równi z innymi. Czy chociażby w czasie marszu pilnuje, by wszyscy szli równym tempem, by nikt nie zostawał w tyle. Pomimo że pozornie jest na równi z chłopakami w zastępie, jest on kimś w rodzaju wysłannika zastępowego. Jest bliżej chłopców i gdy widzi, że dzieje się coś złego, musi go o tym powiadomić. To on jest odpowiedzialny za to, by każdy problem był jak najwcześniej wykryty. Można by powiedzieć, że „gdzie zastępowy nie może, tam czołowego

pośle”. Jest on ogromną pomocą dla zastępowego. Dlatego ważne jest, by na czołowego wybrać odpowiednią osobę. Bo dobry czołowy to kolejny, wielki krok w stronę zastępu idealnego... 

Marcin Jędrzejewski wyw. – zastępowy zastępu Leopard 3. Drużyny Radomskiej św. Brunona z Kwerfurtu. Uczeń III klasy gimnazjum w Radomiu.



fol. Paweł Sowa